

Sygn. akt II Ca 156/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Agnieszka Ingram-Ciesielska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę 21.103,85 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 23 grudnia 2014r., sygn. akt I C 459/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 21.103,85 zł do 16.427 (szesnaście tysięcy czterysta dwadzieścia siedem) zł, dalej idące powództwo oddala (pkt I), koszty procesu obniża do kwoty 2.422,45 zł (pkt II) oraz nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Świdnicy powodowi i stronie pozwanej kwoty po 62,03 zł tytułem nadpłaconych zaliczek na poczet kosztów opinii biegłego;

II. oddala dalej idącą apelację;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 439,68 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 156/15 (transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia)

Początek tekstu

(...)

(...)

[Sędzia sprawozdawca 00:00:09.758]

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na prawidłowych ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył, co następuje. Apelacja podlegała częściowemu uwzględnieniu. Rozważając sprzeczność postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia upraw rolnych z dopłatami z budżetu państwa strony pozwanej, ze wskazywanymi przez Sąd I instancji przepisami ustawowymi, to jest art. 353(1) KC oraz art. 13 ust. 3 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych w Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. z 2013 roku, poz. 392 ze zmianami. Należało w pierwszej kolejności jednoznacznie rozstrzygnąć, które z postanowień tychże ogólnych warunków ubezpieczenia mogły znaleźć zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy. Następnie zaś należało ocenić, czy mogące mieć zastosowanie postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia pozostawały w sprzeczności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Bezspornym między stronami było, że poziom redukcji średniej obsady roślin na obszarze upraw 7 hektarów wyniósł 92,9%, co uzasadniało przyjęcie szkody całkowitej, którą w rozumieniu par. 1 ust. 1 pkt. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia jest zniszczenie lub uszkodzenie roślin w skutek zdarzeń losowych wchodzących w zakres ochrony ubezpieczeniowej w takim stopniu, że dalsze prowadzenie uprawy jest ze względów agrotechnicznych lub ekonomicznych nieuzasadnione. Przy wskazanym poziomie procentowym redukcji upraw, nie mogło zaś budzić wątpliwości, że na podstawie nawet każdego z powyższych kryteriów dalsze prowadzenie uprawy nie było uzasadnione. Zatem do likwidacji takiej szkody należało zastosować uregulowania ogólnych warunków ubezpieczenia, ubezpieczenia odnoszące się do szkody całkowitej, co przewidywał par. 17 ogólnych warunków ubezpieczenia, a do czego nie odnosił się par. 16 tychże warunków. Sposób likwidacji szkody całkowitej, przewidziany w powołanym par. 17 ogólnych warunków ubezpieczenia nie naruszał przy tym przepisu art. 6 ust. 3 ustawy z 7 lipca 2005 roku o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Dz.U. z 2005 roku, nr 150 poz. 1249 zgodnie, z którym odszkodowanie za szkody spowodowane między innymi ujemnymi skutkami przezimowania, może być pomniejszone o nie więcej niż 10% wartości tych szkód. Brak natomiast było podstaw do przyjęcia, co uczynił ostatecznie Sąd Rejonowy (rozważając jednak, również ustalenie szkody w sposób przewidziany przez wskazane wyżej postanowienie OWU dotyczące szkody całkowitej), do obliczenia wysokości szkody w oparciu o dochód uzyskany przez powoda z pozostałej części jego zbiorów rzepaku i z powołaniem się na wskazany wcześniej przepis art. 13 ust. 3 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z tym przepisem o obowiązkowych ubezpieczeniach mienia, odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie. Zauważyć zaś należy, że wbrew ocenie Sądu I instancji ustawodawca przewidział jednak odstępstwa od wskazanej wyżej zasady w przypadku obowiązkowych ubezpieczeń upraw rolnych, co wynika już z powołanego wcześniej przepisu art. 6 ust. 3 ustawy z 7 lipca 2005 roku o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, który dopuszcza możliwość pomniejszenia odszkodowania do 10% wartości szkód. Za brakiem podstaw do ustalenia odszkodowania w sposób przyjęty przez Sąd Rejonowy i aprobowany przez powoda, przemawia również specyfika omawianego ubezpieczenia. Określenie bowiem wysokości odszkodowania i jego wypłata już z założenia i co, do zasady nie mogłaby nastąpić przez ubezpieczyciela w terminie przewidzianym w art. 817 par. 1 KC i art. 14 ust. 1 powołanej ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ustalenie wysokości szkody, a tym samym odszkodowania, mogłoby, bowiem mieć miejsce dopiero w znacznej odległości czasowej od powstania szkody, to jest po zbyciu analogicznych, jak objętych odszkodowaniem płodów rolnych, co w niniejszej sprawie miało miejsce około 5 miesięcy po wystąpieniu szkody. Stąd też ustalenie odszkodowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, powinno było nastąpić na podstawie postanowień OWU strony pozwanej dotyczących szkody całkowitej (par. 17 OWU). Skoro taka miała miejsce, a brak było podstaw do przyjęcia, aby te właśnie regulacje naruszały jakiegokolwiek przepisy prawa dotyczących zasad ustalania odszkodowań w tym powołane w uzasadnieniu Sądu Rejonowego przepisy art. 353(1) KC, czy wskazywany wcześniej art. 13 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl, zatem powołanego par. 17 OWU, obliczenie odszkodowania następuje w wysokości 95% sumy ubezpieczenia po pomniejszeniu o zaoszczędzone koszty dalszego prowadzenia uprawy, które ubezpieczający poniósłby, gdyby nie doszło do szkody o ile terminy agrotechniczne nie pozwalają na założenie uprawy zastępczej lub w wysokości 40% sumy ubezpieczenia i w wysokości kosztów założenia uprawy zastępczej, o ile terminy agrotechniczne pozwalają na założenie uprawy zastępczej i prowadzenie uprawy zastępczej jest uzasadnione ze względów ekonomicznych i agrotechnicznych. Zupełnie chybione jest stanowisko pozwanej, że ustalenie odszkodowania w pierwszy ze wskazanych następuje przy ujęciu niemożliwości założenia uprawy zastępczej

z uwagi na upływ terminów agrotechnicznych, poprzez zastosowanie wyłącznie kryteriów czysto obiektywnych z pominięciem okoliczności danego przypadku. Powyższe sposoby określenia wysokości odszkodowania są wobec siebie alternatywne. Drugi z tychże sposobów uzależnia wprost możliwość założenia uprawy zastępczej od względów ekonomicznych i agrotechnicznych. Brak możliwości ustalenia odszkodowania na podstawie owego drugiego sposobu, skutkuje koniecznością tego ustalenia na podstawie sposobu pierwszego. Tym samym względy ekonomiczno-agrotechniczne dotyczące okoliczności danego przypadku, co do możliwości założenia uprawy zastępczej, wbrew stanowisku skarżącej, muszą być jednak uwzględniane również przy pierwszym sposobie określania wysokości odszkodowania. Ten też sposób powinien mieć zastosowanie przy ustaleniu wysokości odszkodowania w sprawie niniejszej. Sąd Okręgowy w całości podziela prawidłowe ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego, oparte przede wszystkim na opinii biegłego z zakresu technologii i uprawy roślin, wyceny szkód, oraz utraty pożytków w uprawach rolnych i ogrodnich, jak i na niezakwestionowanych skutecznie przez pozwaną zeznaniach powoda dotyczące braku tychże ekonomicznych, technologicznych oraz agrotechnicznych możliwości założenia przez, przez poszkodowanego analizowanych, każdej z osobna, upraw zastępczych. Nie dostrzegając żadnej potrzeby powtarzania w tym przedmiocie wyczerpującej argumentacji uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie podważały zaś tych ustaleń i rozważań w szczególności gołosłowne twierdzenia pozwanej, opierane jedynie na pismach nazywanych opiniami do, opiniami do szkody sporządzonych przez rzeczoznawcę zawodowego z zakresu, między innymi produkcji i hodowli roślin T. K., które nawet nie zostały przez sporządzającego sygnowane podpisami. Z tych, zatem, także względów brak było podstaw do ustalenia w okolicznościach sprawy odszkodowania na podstawie par. 22 ust. 16 OWU pozwanej, na poziomie 33% sumy ubezpieczenia uszkodzonej uprawy roślin, a które to, tak określone odszkodowanie miało zapewnić, jak wynika z treści sprzeciwu pozwanej oraz wywodów jej apelacji, pokrycie kosztów założenia uprawy zastępczej. Gdy zaś z powyższych przyczyn założenie takiej uprawy niebyło w okolicznościach sprawy możliwe, to już z tego względu, z gruntu należało wykluczyć możliwość ustalenia odszkodowania na podstawie owego par. 22 ust. 16 OWU. Dlatego też, jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy czyniąc jednak ustalenia faktyczne w przedmiocie przyjęcia szkody całkowitej, a czego skarżący podnosząc brak takich ustaleń nie dostrzegł, skoro z przyjętej, jako sumy ubezpieczenia zniszczonych upraw kwoty 31.500 złotych, 95% (ust. 17 pkt 1 OWU) wynosi 29.925 złotych, a po odjęciu ustalonej przez biegłego kwoty 3.103 złote, to jest zaoszczędzonych kosztów dalszego prowadzenia uprawy, które ubezpieczający poniósłby, gdyby niedoszło do szkody, suma odszkodowania wynosi 26.822 złote, to pomniejszając ją o wypłacone już powodowi przez pozwaną 10.395 złotych, zasądzeniu na jego rzecz w niniejszej sprawie tytułem odszkodowania podlegała kwota 16.427 złotych. Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 par. 1 KPC zmienił zaskarżony wyrok (pkt 1) o kosztach procesu orzekając na podstawie art. 100 zdanie 1. KPC (rozdzielając je stosunkowo) przy przyjęciu, że powód wygrał sprawę w 78%, a strona pozwana w 22% i gdzie koszty stron wyniosły po 2.417 złotych tytułem zastępstwa procesowego. Po 437,96 złotych tytułem wydatkowanych kosztów opinii biegłego, a powoda dodatkowo 1056 złotych tytułem opłaty od pozwu. O zwrocie części niewykorzystanych zaliczek na poczet wydatków kosztów, na poczet wydatków, na koszty opinii (1.124,07 złote) orzeczono na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Dalej idącą apelację na podstawie art. 385 KPC oddalono (pkt 2). O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3) orzeczono również na podstawie powołanego art. 100 zdanie 1. w związku z art. 391 par. 1 KPC (rozdzielając je stosunkowo) i także przy przyjęciu, że powód wygrał sprawę w 78% a strona pozwana w 22% i przy uwzględnieniu, że koszty powoda wyniosły 1.200 złotych, a strony pozwanej 2.256 złotych. (...)

[koniec części 00:09:29.999]